

Pieczna zastępcza wymaga nowych miejsc dla dzieci

Napisano dnia: 2023-05-19 11:49:46



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). W ostatnich miesiącach na obszarze Kłodzyczyny powiększyła się ilość placówek opiekuńczo-wychowawczych. To oznacza, że przybyło dzieci i młodzieży wymagających opieki państwa oraz samorządów realizujących to ważne zadanie.

*- Tak, to prawda, obserwujemy tę sytuację nie tylko za pośrednictwem mediów. Na naszym terenie też mamy przypadki, że rodzina biologiczna nie zawsze jest predystynowana do tego, żeby zajmować się dziećmi. Są sytuacje, w których właśnie dla dobra tego dziecka trzeba zapewnić mu pobyt w lepszym miejscu, zabrać go z domu, gdzie dotyka je nieszczęście - mówi starosta kłodzki **Maciej Awizeń**. - W powiecie kłodzkim, w pieczy zastępczej jest około 600 dzieci. Większość z tej grupy znajduje się w rodzinach zastępczych z nimi spokrewnionych, czyli u babci bądź cioci. Część znajduje się u zawodowych rodzin zastępczych albo w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W tych ostatnich ciągle brakuje nam wolnych miejsc. Mamy orzeczenia sądowe często w takich ilościach, że po prostu nie jesteśmy w stanie je wykonać na terenie powiatu.*

Ta sytuacja powoduje, że niezbędne jest rozbudowanie bądź utworzenie kolejnych placówek, niezależnie od równoległego poszukiwania następnych rodzin zastępczych. Władze powiatu przymierzają się do zainwestowania w obiekt w Domaszkowie, natomiast nie tak dawno doprowadzono do utworzenia drugiej placówki opiekuńczo-wychowawczej w Nowej Rudzie.

- Zachęcam do zapoznania się z warunkami poprowadzenia zastępczego domu rodzinnego dla dzieci i odwiedzenia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Tutaj apeluję do osób, które chciałyby podjąć się takiej opieki - wskazuje starosta.

(bwb)